

Sygn. akt V ACa 5/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|------------------|--|
| Przewodniczący : | SSA Iwona Wilk (spr.) |
| Sędziowie : | SA Barbara Kurzeja SA Janusz Kiercz |
| Protokolant : | Barbara Knop |

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2012 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. D.

przeciwko J. S.

o zakazanie nieuczciwej konkurencji

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 14 listopada 2011 r., sygn. akt XIII GC 111/11

oddala apelację.

Sygn. akt V ACa 5/12

UZASADNIENIE

Powód K. D. wniósł o zobowiązanie pozwanego J. S. do zaniechania dalszego używania firmy P.P.H. (...), zakazanie pozwanemu umieszczania na produkowanych wyrobach napisu (...) oraz usunięcie tego napisu z wyprodukowanych wyrobów, w tym także przekazanych do obrotu; zakazanie dysponowania nazwą (...) poprzez cesję, sprzedaż, nieodpłatne użyczenie, dzierżawę oraz nakazanie opublikowania na koszt pozwanego w dzienniku Gazeta (...) treści zapadłego orzeczenia.

W uzasadnieniu podał, iż prowadził wraz z pozwanym spółkę cywilną pod firmą P.P.H. (...). Wspólnikiem spółki był także E. W., twórca preparatu do czyszczeniaka o nazwie (...), który zezwolił spółce na korzystanie z tego preparatu. W razie rozwiązania spółki prawo do produkcji i sprzedaży preparatu miało przysługiwać wyłącznie powodowi. Pozwany rozpoczął jednak samodzielną działalność konkurencyjną, w ramach której sprzedawał klientom preparat

(...), a następnie wypowiedział umowę spółki. Powód wzywał pozwanego do zaprzestania używania nazwy (...) oraz oferowania preparatu o nazwie (...). Ponadto pozwany dokonał cesji prawa do używania nazwy (...) na rzecz firmy, w której obecnie jest zatrudniony i która to firma oferuje ten produkt dotychczasowym klientom spółki cywilnej.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Wskazał, iż od czerwca 2008 roku nie prowadzi żadnej działalności gospodarczej, niczego nie produkuje ani nie wprowadza do obrotu. Jest zatrudniony w oparciu o umowę o pracę.

Wyrokiem z 14 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo.

Sąd ten ustalił, że strony zawarły umowę spółki cywilnej o nazwie Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowe (...). Celem spółki było prowadzenie działalności produkcyjnej i handlowej w zakresie środków chemicznych służących poprawie efektywności pracy k.. Kapitał spółki w kwocie 25 milionów złotych został wniesiony przez wspólników w dwóch równych częściach. Wspólnicy zastrzegli, iż rozwiązanie umowy może nastąpić jedynie w formie pisemnej, w terminie 1 – miesięcznym. W ramach prowadzonej działalności spółka cywilna produkowała i sprzedawała preparat o nazwie (...).

Od dnia 1 lutego 2007 roku pozwany prowadził we W. działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowe (...)oferując sprzedaż preparatu (...), a także informując klientów, że zastrzegł w Urzędzie Patentowym RP znak towarowy (...).

Dnia 14 lutego 2007 roku pozwany zgłosił w Urzędzie Patentowym RP wniosek o udzielenie prawa ochronnego na słowny znak towarowy (...), a informacja o udzieleniu mu prawa do znaku towarowego o nr (...) została opublikowana dnia 28 maja 2007 roku.

Pismem z dnia 17 września 2007 roku powód wzywał pozwanego do dobrowolnego zaniechania działań nieuczciwej konkurencji polegających na wykorzystywaniu nazwy produktu wytwarzanego przez nadal istniejąca spółkę cywilną (...). Natomiast pismem z dnia 5 grudnia 2007 roku powód złożył w Urzędzie Patentowym zastrzeżenia dotyczące znaku towarowego (...).

Pozwany zaprzestał prowadzenia działalności i z ewidencji działalności gospodarczej został wykreślony z dniem 28 maja 2008 roku. Powód otrzymał pismo pozwanego w przedmiocie rozwiązania umowy spółki cywilnej w dniu 14 sierpnia 2007 roku, po czym poinformował pozwanego, iż rozwiązanie spółki zgodnie z umową spółki nastąpi z dniem 14 września 2007 roku. Pozwany jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, gdzie osiąga wynagrodzenie w kwocie wolnej od potrąceń. Jako pracownik tej firmy powód oferował klientom sprzedaż preparatu (...).

Decyzją z dnia 21 kwietnia 2011 roku Urząd Patentowy RP udzielił prawo ochronne na znak towarowo słowny (...) na rzecz (...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W., pod warunkiem uiszczenia opłaty.

Zważył w tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, że powód wskazał, iż dochodzone pozwem roszczenie wywodzi z „ustawy o nieuczciwej konkurencji”. Powód wskazał jedynie, iż pozwany narusza jego prawa do znaku towarowego (...), albowiem oferował do sprzedaży preparat pod tą nazwą najpierw w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, a następnie jako pracownik spółki (...). Natomiast przysługiwanie powodowi prawa do tego znaku powód wywodzi z faktu, iż prawa intelektualne do preparatu (...) posiadał jego twórca - E. W., który wniósł je do spółki cywilnej (...), i które po rozwiązaniu spółki miały przysługiwać wyłącznie powodowi.

Powód, na którym w myśl art. 6 k.c. spoczywał ciężar wykazania swych twierdzeń, nie przedstawił jednak żadnych dowodów potwierdzających podnoszone przez siebie okoliczności. Brak zatem podstaw do przyjęcia, iż to E. W. opracował skład preparatu (...), a następnie wniósł przysługujące mu prawa intelektualne do spółki cywilnej (...) zastrzegając jednocześnie, iż prawa te po rozwiązaniu spółki będą przysługiwać wyłącznie powodowi. Wręcz przeciwnie, z przedłożonej umowy spółki cywilnej wynika, iż E. W. nie był jej wspólnikiem, ani nie brał udziału w jej

działalności. W umowie tej nie zawarto również żadnych szczególnych uregulowań odnośnie zasad podziału majątku spółki po jej rozwiązaniu, przy jednoczesnym zastrzeżeniu, iż wszystkie zmiany umowy wymagają formy pisemnej. Co więcej, twierdzenia powoda pozostają w sprzeczności z faktem, iż Urząd Patentowy RP udzielił prawa ochronnego na znak towarowo słowny (...) na rzecz pozwanego, a następnie na rzecz (...) Sp. z o.o.

W konsekwencji brak jest podstaw do przyjęcia, by powodowi przysługiwało prawo do znaku towarowego (...).

Co więcej, **uw** przedmiotowej sprawie nie mogą mieć zastosowania przepisy ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Zakres jej zastosowania został bowiem wyraźnie wyznaczony w art. 1, zgodnie z którym ma ona zastosowanie jedynie do tych czynów nieuczciwej konkurencji, które zostały popełnione w związku z działalnością gospodarczą. Tymczasem w sprawie bezspornym jest, iż pozwany od 2008 roku nie prowadzi działalności gospodarczej. Zatem nie może on dopuszczać się czynów nieuczciwej konkurencji przeciwko innemu przedsiębiorcy.

Mając powyższe na uwadze uznać należało roszczenie powoda za bezzasadne a powództwo oddalić.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości apelacją powód, który zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku poprzez sprzeczną z treścią dokumentów interpretacją, że pozwany nie dopuścił się czynu nieuczciwej konkurencji, sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że nie jest to czyn nieuczciwej konkurencji ponieważ pozwany nie prowadzi działalności gospodarczej, a nadto uzyskał ochronę znaku, wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za swoje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji wobec tego, że ustalenia te znajdują oparcie w zebranych w sprawie dowodach ocenionych przez ten Sąd w granicach zakreślonych przepisem art. 233§1 k.p.c.

Wprawdzie apelacja zarzuca sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału jednakże zarzut ten nie może odnieść zamierzonego skutku. Podkreślenia wymaga, iż o sprzeczności ustaleń z treścią zebranego materiału można mówić wtedy gdy powstaje dysharmonia pomiędzy treścią dowodów a konkluzją do jakiej dochodzi sąd na ich podstawie będące skutkiem błędów w przeprowadzonej przez sąd ocenie dowodów wynikających z naruszenia art. 233§1 k.p.c. i uchybienia zasadom oceny dowodów w tym przepisie określonym. Nie ma podstaw do przypisania Sądowi I instancji uchybienia w zakresie przeprowadzonej oceny dowodów tym bardziej, iż apelujący nie sprecyzował i nie wskazał tych kryteriów oceny dowodów, które Sąd ten miałby naruszyć.

Powołane w apelacji okoliczności przyjęte zostały przez Sąd I instancji za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, zaś zarzuty apelacji zmierzają w istocie do zakwestionowania subsumpcji prawa materialnego dokonanej przez Sąd I instancji gdy w ocenie powoda stan faktyczny sprawy zezwalał na podciągnięcie go pod normy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji gdyż zachowanie pozwanego, który w 2007 r. prowadził konkurencyjną w stosunku do spółki stron, działalność gospodarczą a także złożył wniosek o zastrzeżenie znaku (...) jest czynem nieuczciwej konkurencji.

Tak sformułowany zarzut naruszenia prawa materialnego nie jest jednak trafny. Stosownie do art. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jednolity: Dz.U. Nr 153 z 2003 r., poz. 1503 ze zm.) ustawa ta reguluje zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji w działalności gospodarczej a celem tej ustawy, ogólnie mówiąc, jest zapewnienie prawidłowości funkcjonowania i działania podmiotów gospodarczych w warunkach wolnej konkurencji i dostępu do rynku na wolnych prawach poprzez wyeliminowanie wszelkich zachowań sprzecznych z prawem lub dobrymi obyczajami, zagrażających interesowi innego przedsiębiorcy bądź ów interes naruszających.

Zakresem podmiotowym ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji objęci są przedsiębiorcy w rozumieniu art. 2 tej ustawy.

Powyższe unormowanie wskazuje na to, że co do zasady ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji reguluje stosunki pomiędzy przedsiębiorcami co prowadzi do wniosku, że podmiotami zdolnymi do popełnienia czynów nieuczciwej konkurencji, są w zasadzie przedsiębiorcy (poza wyjątkiem wynikającym z regulacji art. 11 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, który to przepis nie ma w sprawie zastosowania).

Stąd też podmiot dochodzący ochrony na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji powinien wykazać sprzeczność zachowania przedsiębiorcy w rozumieniu art. 2 ustawy z prawem lub dobrymi obyczajami, a także powstanie stanu zagrożenia lub naruszenia interesu innego przedsiębiorcy.

Jeśli więc pozwany nie jest przedsiębiorcą to nie można przypisać mu dopuszczenia się czynów nieuczciwej konkurencji zagrażających lub naruszających gospodarczy interes powoda. Nie może zatem powód poszukiwać ochrony w oparciu o przepisy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, gdy pozwanemu, który nie jest przedsiębiorcą nie można przypisać dokonania czynów nieuczciwej konkurencji.

Na marginesie zauważyć można, iż gdyby nawet przyjąć, iż pozwany dopuścił się czynów nieuczciwej konkurencji to powództwo i tak nie mogłoby być uznane za uzasadnione. Nie ulega wątpliwości, że powód objął żądaniem pozwu roszczenie przewidziane w art. 18 ust. 1 pkt 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji tj. roszczenie o zaniechanie niedozwolonych działań. Takie roszczenie służy ochronie interesów przedsiębiorcy, naruszonych bądź zagrożonych wskutek dokonania czynu nieuczciwej konkurencji. W okolicznościach tej sprawy jest bezspornym, że w chwili wytoczenia powództwa pozwany zaprzestał bezprawnego działania gdy sam powód odnosi się do zachowań pozwanego z 2007 r. a od czerwca 2008 r. pozwany w ogóle nie prowadzi działalności gospodarczej. To oznacza, że już na tę chwilę stan niezgodny z prawem nie istniał i stan ten nie uległ zmianie także na chwilę zamknięcia rozprawy (art. 316§1 k.p.c.). W takim razie powód mógłby poszukiwać ochrony przewidzianej w art. 18 ust. 1 pkt 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji tylko wówczas gdyby wykazał, że nadal istnieje realne niebezpieczeństwo powtórzenia naruszenia. Temu obowiązkowi powód niewątpliwie nie sprostął i w żaden sposób nie wykazał istnienia realnej groźby ponowienia przez pozwanego bezprawnych działań. Także zatem z tej przyczyny żądanie pozwu nie znajduje podstawy prawnej w przepisie art. 18 ust. 1 pkt 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

W tym stanie rzeczy roszczenie powoda nie znajduje także podstawy prawnej w przepisie art. 43¹⁰ k.c.

Z tych przyczyn apelacja jako nieuzasadniona podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.